

KRP VI – BIAŁOŁĘKA, PRAGA PÓŁNOC, TARGÓWEK

<https://praga-polnoc.policja.gov.pl/r6/aktualnosci/113112,Byl-poszukiwany-od-5-lat-zatrzymali-go-dzielnicowi-z-Pragi-Polnoc.html>

2022-10-03, 09:59

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

BYŁ POSZUKIWANY OD 5 LAT, ZATRZYMALI GO DZIELNICOWI Z PRAGI PÓŁNOC

W środę dzielnicowi z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI zatrzymali 46-letniego mężczyznę, który był poszukiwany od 2017 roku. Miał on na swoim koncie liczne przestępstwa dotyczące oszustw i kradzieży. Sądy Rejonowe i Prokuratury m.in. z Bydgoszczy, Bolesławca i Warszawy wydały wobec niego cztery listy gończe i trzy zarządzenia o ustalenie miejsca pobytu do celów prawnych. Mężczyzna, aby pozostać na wolności podawał się za swojego brata bliźniaka. Zgodnie z dyspozycją sądu 46-latek trafił już do zakładu karnego.



dzielnicowy prowadzi zatrzymanego mężczyznę



dzielnicowy prowadzi zatrzymanego mężczyznę

46-latek był poszukiwany od 2017 roku. Miał na swoim koncie liczne oszustwa i kradzieże.

W związku z tym, że mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości stale zmieniając adresy zamieszkania, Prokuratury Rejonowe w Lesznie, dla Warszawy Ochoty i Żoliborza wydały zarządzenia o ustalenie jego miejsca pobytu do celów prawnych.

Ponadto Sąd Rejonowy w Bydgoszczy i Lesznie oraz Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu i Wołominie wydały cztery postanowienia o ściganiu 46-latka listami gończymi. Miał on do odbycia karę 300 dni pozbawienia wolności.

Informację o tym, że poszukiwany może obecnie przebywać na terenie Pragi Północ uzyskali dzielnicowi z północnopraskiej komendy.

Mundurowi w trakcie obchodu sprawdzali miejsca, w których mężczyzna mógł być widziany. Przeprowadzili rozpoznanie w społeczności lokalnej. Te działania zaowocowały zatrzymaniem 46-latka w środę przy ulicy Inżynierskiej.

Dzielnicowi potwierdzili tożsamość mężczyzny w policyjnych bazach danych. Ten przyznał się, że wiedział o jego poszukiwaniach. Aby pozostać na wolności podawał się za swojego brata bliźniaka.

Po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych dzielnicowi doprowadzili mężczyznę do zakładu karnego na Białoleścu, gdzie spędzi najbliższe miesiące.

kom. Paulina Onyszko/ea